



Cerkiew warowna i dawny klasztor Bazylianów w Supraślu.

Ze zbiorów M. W. R. i O. P.

TC-OK-1-81

OPCARD 101 v4



Prtu.

Nad Jeziorem Białym na Pomorzu.

czy Charzykowskiego, gdzie dzikie kaczki natrętnie pomagają przy spożywaniu śniadania; czy na Podkarpaciu, gdzie droga wije się groźnie, a rozkosznie między górami i gdzie górskie potoki pienią się u stóp zdumionego wspaniałością widoków wędrowca; czy wśród głuchych puszczy Wileńszczyzny, pełnych leśnego życia; czy w pięknym dworku Towarzystwa Przyjaciół Naroczy, skąd można bezpiecznie obserwować nagłe przejścia wielkiego jeziora od zupełnej ciszy do groźnej burzy; czy to w pogodnej i miłej atmosferze zapadłego dworku szlacheckiego w Grodzieńskim, gdzie podróżnika witają otwartym sercem i śpiżarnią (specjalność: miód ze świeżymi ogórkami); czy wreszcie w barwnej i gościnnej Huculszczyźnie, gdzie za złotego można żyć tydzień a po tym tygodniu zostaje się jeszcze na następny...

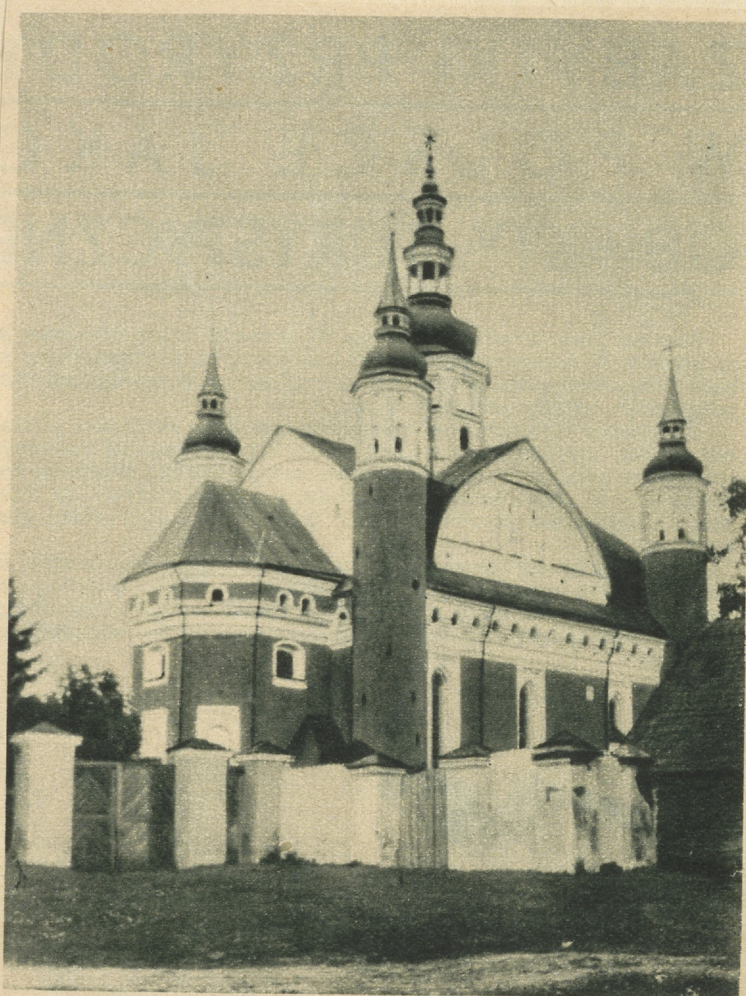
Precz z narzekaniem.

Pan się krzywi? Pani narzeka, że nie ma dancingu? Samochód stęka na złe drogi? Eh, nie wierzę! To tylko przejściowy zły humor ogarnął naszych podróżników. W świecie musi być równowaga: nie zawsze jest dobrze. Ale czyż nie lepiej zostawić zły humor na później? Przecież nie ucieknie.

A co do dróg, to z tym złym stanem lekka przesada. Drogi są na ogół lepsze, niż nam się wydaje. Czasem nawet bardzo dobre. A te kawałki, rzeczywiście kiepskie? Pomińmy je milczeniem, przejeżdżając je powoli. Przecież nam się nie spieszy. Mamy czas. Zresztą można zawsze wybrać drogę zupełnie znośną. Wystarczy przed wyjazdem zorientować się do Auto-

TC-OK-3-81

ARCH. BAZYLIANÓW
Supraśl.



Supraśl. Widok ogólny cerkwi — elewacja boczna, absyda.
Ze zbiorów M. W. R. i O. P.